

Leniwy mózg

Wpadła mi niedawno do ręki książka *Pułapki myślenia* Daniela Kahnemana¹, psychologa, który w 2002 roku otrzymał Nagrodę Nobla z... ekonomii. To interesująca, chociaż niełatwa dla mnie – laika, lektura. Nie powiem, żebym wszystko zrozumiał (a nawet próbował zrozumieć), ale jedna prosta obserwacja autora (nie potrafię ocenić, do jakiego stopnia oryginalna) uderzyła mnie swoją trafnością. Twierdzi on – na podstawie wielu badań – że mózg ludzki jest niebywale leniwy i bardzo trudno zmusić go do pracy. Większość wniosków i decyzji, jakie podejmujemy na podstawie obserwacji i sygnałów przychodzących do nas z zewnątrz, jest dokonywana niemal całkowicie automatycznie, bez angażowania funkcji myślenia. Krótko mówiąc, rządzą nami stereotypy i proste odruchy, a nie namysł i analiza logiczna.

Bardzo ucieszyła mnie ta wiadomość, bo dotychczas byłem przekonany, że stanowią godny pożałowania wyjątek, jako że obserwowałem od dawna, iż mój mózg jest niezwykle trudno zmusić do pracy (czyli do myślenia). Tymczasem okazuje się, że – na szczęście – jestem człowiekiem jak najbardziej normalnym.

Trudno się dziwić, że ta (dobrze udokumentowana przez psychologów) obserwacja była prawdziwym wstrząsem dla ekonomistów, którzy uprzednio – z pewnością siebie właściwą tej profesji – rozwijali teorie, zakładające, że działający na rynku ludzie postępują *racjonalnie*, czyli opierają swoje decyzje na rozumowej analizie dostępnych informacji. I wyciągali stąd wniosek, że przyszłość ekonomiczna całego świata, a nawet poszczególnych krajów, daje się racjonalnie przewidzieć.

Jednakże lenistwo naszego mózgu ma konsekwencje nie tylko dla ekonomii. Odbija się dosłownie na wszystkich dziedzinach życia.

Może najbardziej spektakularne jest lenistwo mózgu u ludzi mediów. Ileż razy słyszemy trywialne stereotypy, które mają niewiele wspólnego z rzeczywistością, a są powtarzane i dzięki temu utrwalane w społeczeństwie. Dotyczy to oczywiście również nauki. Na szczęście pojawia się ona w mediach na tyle rzadko, że zagrożenie nie jest wielkie.

Niedawno, słuchając mojego ulubionego radia, natrafiłem właśnie na dyskusję o sytuacji polskich uczelni. Zmieniła się Pani Minister, mamy nowe otwarcie. Ale medialne stereotypy zostały.

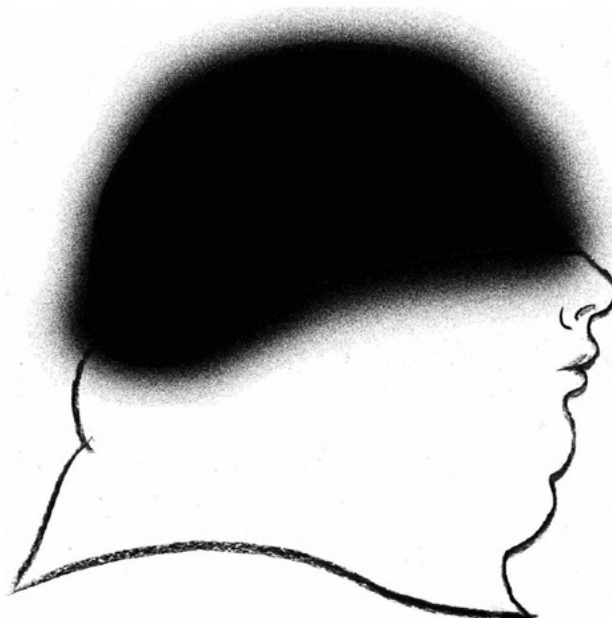
Najpierw redaktorka i komentatorzy z entuzjazmem witają wywiad, jakiego udzieliła nowa Pani Minister, a w nim szczególnie obietnicę wsparcia nauczania humanistyki. Podkreślają (moim zdaniem – słusznie) znaczenie wy-

kształcenia w zakresie nauk humanistycznych i społecznych dla podniesienia poziomu społeczeństwa, niezależnie od sytuacji na rynku pracy (też słusznie). Ale po co równocześnie przywoływać stereotyp o niszczeniu humanistyki przez okrutny rynek, lub – jeżeli ktoś woli – przez niekompetentną władzę. Przecież gołym okiem widać, że szeroko rozumiana humanistyka zupełnie nieźle radzi sobie na rynku uczelnianym: o ile wiem, liczba studentów na tych kierunkach ciągle dominuje wszystkie pozostałe. To nie znaczy oczywiście, że nie ma problemów i że nie mogłoby być lepiej (zwłaszcza że ostatnio sytuacja rzeczywiście nie jest już tak różowa jak dotąd), ale to przecież dotyczy wszystkich dziedzin nauki. Nadszedł kryzys demograficzny i wszyscy musimy się z nim zmagać.

A zaraz potem, w tej samej audycji, wybitny (a w każdym razie bardzo znany medialnie) socjolog głosi, że wsparcie nauk ścisłych i technicznych ma uzasadnienie tylko pod warunkiem, że przynoszą one *bezpośrednią* korzyść w postaci zastosowań. Zapewne nie widzi przy tym żadnej sprzeczności ze zdaniem, które wypowiedział przed chwilą. Cóż, zamiast myśleć, powtarza po prostu stereotypową mantrę.

Podobno myślenie ma przyszłość. Niestety – nasze mózgi są leniwe...

ABBA



rys. Adam Korpak

¹ Daniel Kahneman, *Thinking, Fast and Slow*, Farrar Straus Giroux, New York 2011; wydanie polskie: Daniel Kahneman, *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Media Rodzina 2013.

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotoskład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.